ARCHIWALNE | Wszystkie **09 Stycznia 2015**



Piatek 1/9/15
Ewangelia wg św. Marka 6,45-52.
Kiedy Jezus nasycił pięć tysięcy mężczyzn, zaraz przynaglił swych uczniów, żeby wsiedli do łodzi i wyprzedzali Go na drugi brzeg, do Betsaidy, zanim odprawi tłum.
Gdy rozstał się z nimi, odszedł na górę, aby się modlić.
Wieczór zapadł, łódź była na środku jeziora, a On sam jeden na lądzie.
Widząc, jak się trudzili przy wiosłowaniu, bo wiatr był im przeciwny, około czwartej straży nocnej przyszedł do nich, krocząc po jeziorze, i chciał ich minąć.
Oni zaś, gdy Go ujrzeli kroczącego po jeziorze, myśleli, że to zjawa, i zaczęli krzyczeć.
Widzieli Go bowiem wszyscy i zatrwożyli się. Lecz On zaraz przemówił do nich: «Odwagi, Ja jestem, nie bójcie się».
I wszedł do nich do łodzi, a wiatr się uciszył.
Oni tym bardziej byli zdumieni w duszy, że nie zrozumieli sprawy z chlebami, gdyż umysł ich był otępiały.

Anna, FZS, caly swiat
Tel.: 732 325 7779

www.spojnik.com